



Uroczystości patriotyczno-religijne w Szczepanowie



W piątek 8 maja 2015 r. w Szczepanowie odbyły się główne uroczystości odpustowe ku czci św. Stanisława. Jak co roku w pierwszych dniach maja do tej miejscowości przybyły tysiące pielgrzymów, by uczcić Wielkiego Patrona Polski. Św. Stanisław jest głównym patronem naszego kraju, archidiecezji krakowskiej i diecezji tarnowskiej.

Uroczystości odpustowe odbyły się w roku bieżącym w ramach diecezjalno-gminnych obchodów 70. rocznicy zakończenia II wojny światowej. Poświęcona została kaplica Narodzenia św. Stanisława, przy rynku szczepanowskim posadzono dąb katyński i osłonięto tablicę upamiętniającą 70. rocznicę zakończenia II wojny światowej.

Sumę poprzedziła procesja z relikwiami świętego Stanisława BM, świętego Jana Pawła II oraz świętych i błogosławionych z naszej diecezji, z miejsca narodzin świętego do bazyliki. Przewodniczyli jej ksiądz biskup ordynariusz Andrzej Jeż. Uroczystą mszę w dniu 8 maja koncelebrowali liczni księża z diecezji, w tym z wszystkich kapituł. W mszy uczestniczyli pielgrzymi z całej diecezji, siostry zakonne, przedstawiciele Cechu

Rzemiosł Różnych z Brzeska, przedstawiciele Sejmu RP, lokalnych władz samorządowych miasta Brzeska i gmin z terenu powiatu brzeskiego. Na zakończenie odpustu w niedzielę 10 maja o godz. 11.00 odprawiona została uroczysta msza prymicyjna ojca Tomasz Franciszka Dubiela – pochodzącego z Mokrzysk franciszkanina z Kustodii Ziemi Świętej.

Uroczystości trwały od 3 do 10 maja, a przyświecało im hasło – „Święty Stanisław wzywa do nawrócenia i pokuty”. W trakcie tygodniowego odpustu Szczepanów odwiedziły liczne pielgrzymki różnych grup społecznych, w intencji których prowadzone były modlitwy o wstawiennictwo Św. Stanisława BM m.in. służb mundurowych, życia konsekrowanego, młodzieży, osób starszych i chorych, kapłanów obchodzących rocznicę święceń i wielu innych grup. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również transmisje online uroczystości prowadzone codziennie ze szczepanowskiej bazyliki. Obejrzało je łącznie kilka tysięcy osób.



